

Witold Gombrowicz
FERDYDURKE

TEATR POWSZECHNY
RADOMIU

30 LAT
Teatru Powszechnego
im. Jana Kochanowskiego w Radomiu
1978 - 2008

Honorowy Patronat
Prezydent Miasta Radomia

Witold Gombrowicz FERDYDURKE

ADAPTACJA
Zbigniew Rybka

REŻYSERIA
Bartłomiej Wyszomirski

SCENOGRAFIA
Iza Toroniewicz

ASYSTENT REŻYSERA
Michał K. Kowalczyk

OBSADA

JÓZIO - Michał Wiśniewski

MIĘTUS - Michał K. Kowalczyk

PIMKO/ WUJ KOCIO - Paweł Wiśniewski (gościnnie)

DYR. PIÓRKOWSKI / MŁODZIAK - Jarosław Rabenda

BLADACZKA - Krzysztof Prałat

SYFON - Wojciech Wachuda

KOPYRDA / WALEK - Michał Górski

Zuta / Zosia - Ewa Trochim

MŁODZIAKOWA / CIOTKA HURLECKA - Izabela Brejtkop-Frańczek

GAŁKIEWICZ / KUZYŃ ZYGMUNT - Adam Młynarczyk

HOPEK - Bartosz Warzecha (gościnnie)

MYZDRAL - Grzegorz Pacanowski (gościnnie)

DYREKTOR NACZELNY I ARTYSTYCZNY
Zbigniew Rybka

PREMIERA - 23 października 2008 r. Duża Scena
inauguracja VIII Międzynarodowego Festiwalu Gombrowiczowskiego

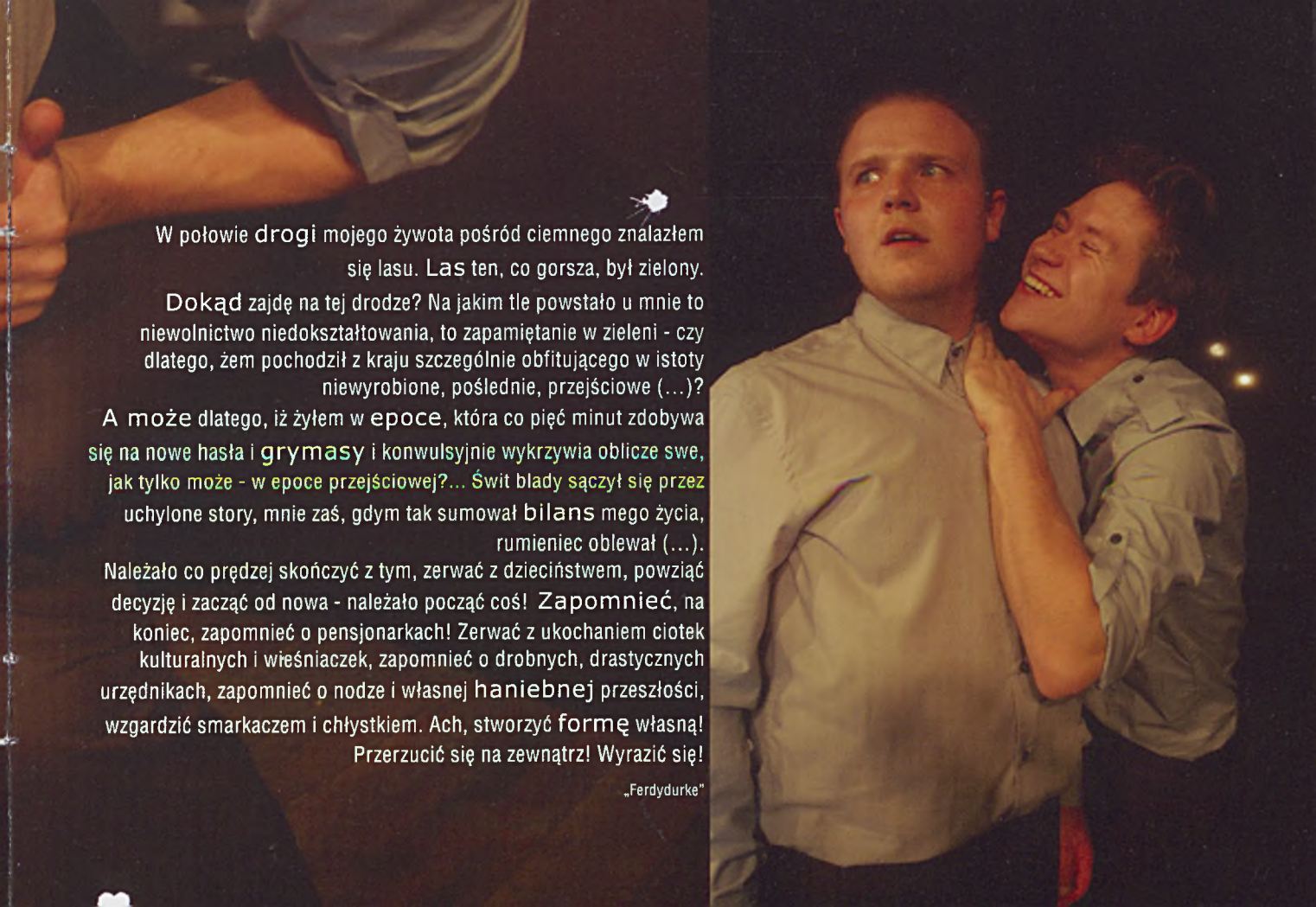




W pisarstwie Gombrowicza jest ogólnie coś takiego, że albo budzi entuzjastyczną akceptację, albo pozostawia czytelnika obojętnym i wtedy żadne tłumaczenia i wprowadzenia nie pomogą. Ale ci, których Gombrowicz uwiódł i przekonał, zaczynają widzieć świat inaczej.

Jerzy Jarzębski





W połowie drogi mojego życia pośród ciemnego znalazłem się lasu. Las ten, co gorsza, był zielony.

Dokąd zajdę na tej drodze? Na jakim tle powstało u mnie to niewolnictwo niedokształtowania, to zapamiętanie w zieleni - czy dlatego, że pochodził z kraju szczególnie obfitującego w istoty niewyrobane, poślednie, przejściowe (...)?

A może dlatego, iż żyłem w epoce, która co pięć minut zdobywała się na nowe hasła i grymasy i konwulsyjnie wykrzywia oblicze swe, jak tylko może - w epoce przejściowej?... Świt blade sęczył się przez uchylone story, mnie zaś, gdy tak sumowałem bilans mego życia, rumieniec oblewał (...).

Należało co prędzej skończyć z tym, zerwać z dzieciństwem, powziąć decyzję i zacząć od nowa - należało zacząć coś! Zapomnieć, na koniec, zapomnieć o pensjonarkach! Zerwać z ukośnieniem ciotek kulturalnych i wieśniaczek, zapomnieć o drobnych, drastycznych urzędnikach, zapomnieć o nodze i własnej haniebnej przeszłości, wzgardzić smarkaczem i chłystkiem. Ach, stworzyć formę własną! Przerzucić się na zewnątrz! Wyrazić się!

„Ferdydurke”



„Cały świat składa się wyłącznie z min.” Od tego zdania La Rochefoucaulda zaczyna się Gombrowicz, a przede wszystkim jego teatr.

Jan Kott „Gęba i gęba”

Miny - jak najbardziej osobiste, swoiste, wsobne, jak najbardziej raniące i miażdżące - stosowne być mają bez tłumika aż do skutku.

„Ferdydurke”

Fascynująca Ferdurke

(...) Największym urokiem „Ferdurke” jest - moim przynajmniej zdaniem - jej zupełna nieprzewidywalność. Roi się ona od niespodzianek sytuacyjnych, osobowych, stylistycznych - i stąd aura młodości, niezwykłości, radosnego oczekiwania, jaka z niej emanuje. Świat Ferdurke jest otwarty - otwarty na zmianę, inność, różnicę. Życie jej bohatera (a może też postaci, chociaż w mniejszym stopniu) składa się z „przygód”, ze zdarzeń niezwykłych, nieoczekiwanych i, co może ważniejsze, do siebie niepodobnych... Przygody te mogą być nie tylko „zewnętrzne”; nie dość na tym, że bohatera czekają dziwne spotkania i zdarzenia, łaski i gniewy losu. On sam jest równie nieobliczalny jak świat.

Może zmienić się z dorosłego w chłopca, podobnie jak chłopci zmienić się mogą w psy. Popada w niespodziewane zależności, jest niemal niewolnikiem Pimki, a na pewno pajacem pensjonarki... ale uzyskuje też nadzwyczajną władzę, choćby nad Zosią. Poznaje istoty, o których istnieniu zapomniał, jeżeli je nawet podejrzewał... i zaznaje uczuć, których się w sobie nie domyślał.

J. Błoński „Forma, śmiech i rzeczy ostateczne”



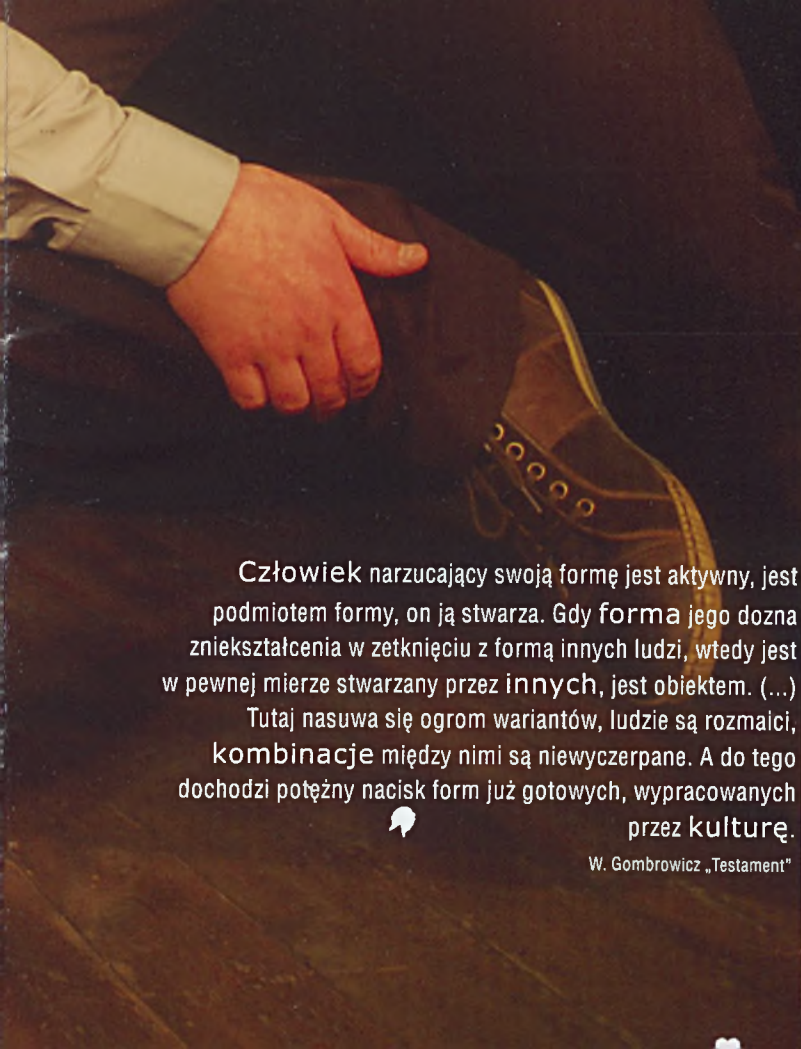


Gombrowicz spostrzegał świat - świat ludzki - jako w najwyższym stopniu niegotowy. Jako miejsce, gdzie miliony ludzi budują kształt i sens, narzucając innym - za sprawą form - własne rozumienie zjawisk i poddając się rozumieniu (odczuwaniu) zjawisk przez partnerów...

J. Błoński „Forma, śmiech i rzeczy ostateczne”

Człowiek poprzez człowieka. Człowiek względem człowieka. Człowiek stwarzany człowiekiem. Człowiek spotęgowany człowiekiem. Czy to moje złudzenie, że widzę w tym utajnioną nową rzeczywistość?

W. Gombrowicz „Dzienniki”

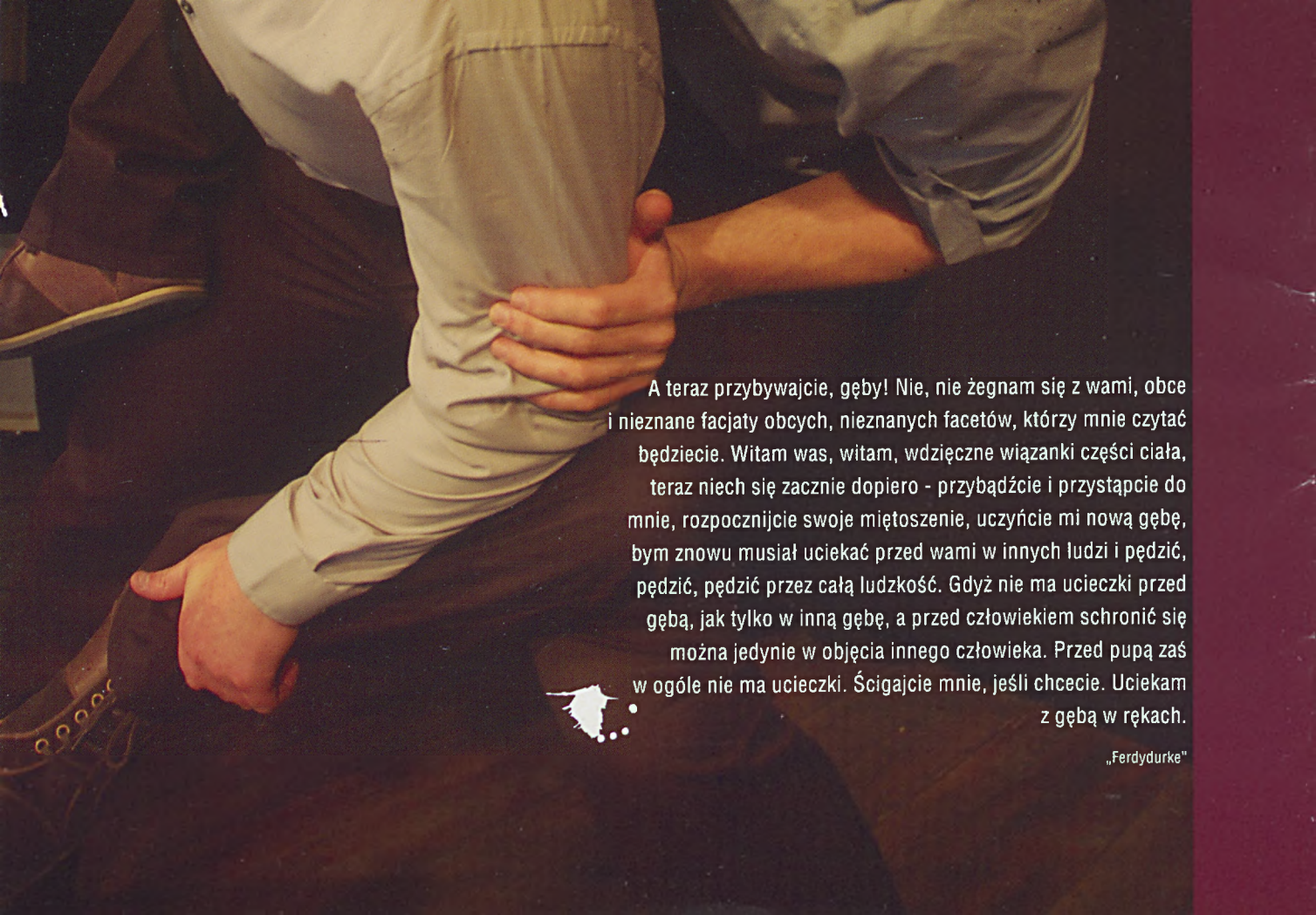


Człowiek narzucający swoją formę jest aktywny, jest podmiotem formy, on ją stwarza. Gdy forma jego dozna zniekształcenia w zetknięciu z formą innych ludzi, wtedy jest w pewnej mierze stwarzany przez innych, jest obiektem. (...)

Tutaj nasuwa się ogrom wariantów, ludzie są rozmaici, kombinacje między nimi są niewyczerpane. A do tego dochodzi potężny nacisk form już gotowych, wypracowanych przez kulturę.

W. Gombrowicz „Testament”





A teraz przybywajcie, gęby! Nie, nie żegnam się z wami, obce i nieznane facjaty obcych, nieznanymi facetów, którzy mnie czytać będziecie. Witam was, witam, wdzięczne wiązanki części ciała, teraz niech się zacznie dopiero - przybądźcie i przystąpcie do mnie, rozpocznijcie swoje miętoszenie, uczynicie mi nową gębę, bym znowu musiał uciekać przed wami w innych ludzi i pędzić, pędzić, pędzić przez całą ludzkość. Gdyż nie ma ucieczki przed gębą, jak tylko w inną gębę, a przed człowiekiem schronić się można jedynie w objęcia innego człowieka. Przed pupą zaś w ogóle nie ma ucieczki. Ścigajcie mnie, jeśli chcecie. Uciekam z gębą w rękach.

„Ferdydurke”

ZASTĘPCA DYREKTORA
Małgorzata Szwed

SEKRETARIAT, DZIAŁ PROMOCJI
Jolanta Kortub-Ogonkowska

KIEROWNIK ADMINISTRACYJNO-
TECHNICZNY
Tadeusz Kobialka

ZASTĘPCA KIEROWNIKA
ADMINISTRACYJNO-
TECHNICZNEGO
Marek Zielonka

KIEROWNIK LITERACKI
Anna Kulpa

KIEROWNIK BIURA
OBSŁUGI WIDZÓW
Jolanta Janus

BIURO OBSŁUGI WIDZÓW
Kinga Maszczyńska
Piotr Tomczyk
Aleksandra Bartkowiak

KASA BILETOWA
Agnieszka Augustyniak

KIEROWNIK WIDOWNI
Sabina Kamińska

GŁÓWNA KSIĘGOWA
Lidia Czerwińska

DZIAŁ KSIĘGOWOŚCI
Małgorzata Fiuk
Anna Klimas
Marzena Włoskowicz

DZIAŁ KADR
Agnieszka Pawłowska

DZIAŁ ADMINISTRACJI
Dorota Dużbabeł
Wiesława Pietrasik

TRANSPORT I ZAOPATRZENIE
Zbigniew Wolszczak

INSPICJENT, SUFLER
Danuta Fulde
Małgorzata Krupska

ŚWIATŁO I DŹWIĘK
Dariusz Kowalczyk
Grzegorz Jączyński
Wojciech Kępka
Henryk Paniec
Tomasz Świątkowski
Krzysztof Krakowiak
Rafał Pietrzykowski
Sylwester Krawczyk

BRYGADIER SCENY
Janusz Młynarczyk

MONTAŻYŚCI SCENY
Waldemar Dolega
Artur Fajdek
Grzegorz Rdzanek
Dariusz Skrzynecki
Marian Splawiec
Bogdan Zawitkowski

REKWIZYTOR
Tadeusz Maciąg

GARDEROBIANE
Halina Młynarczyk
Grażyna Owczarek

CHARAKTERYZATORNIA
Bogumila Ciecieląg
Maria Opozda
Karolina Szatańska

PRACOWNIA KRAWIECKA
Jerzy Oracz
Anna Wilk

PRACOWNIA STOLARSKO-
TAPICERSKA
Tadeusz Fajdek
Paweł Skóra

PRACOWNIA PLASTYCZNA
Wojciech Weryk
Monika Borysiewicz

PRACOWNIA ŚLUSARSKA
Roman Kucharczyk
Bogusław Stajniak

PRALNIA, FARBARNIA
Krystyna Szostek

SEKCJA GOSPODARCZA
Wiesława Kasprzyk
Grażyna Kozera
Jadwiga Kustra
Marianna Małek
Marzena Słupek
Barbara Sokolowska
Barbara Wróbel
Henryk Kamusiński

SPECJALISTA BHP
Andrzej Mackiewicz

SPECJALISTA DS.
BEZPIECZENSTWA
TECHNICZNEGO
Ryszard Mieszalski

redakcja programu
Anna Kulpa
opracowanie graficzne
Agnieszka Urbańczyk
zdjęcia z prób
Marian Strudziński
Kamil Strudziński

Plac Jagielloński 15, 26-600 Radom
www.teatr.radom.pl

Kasa biletowa czynna:
wtorek - sobota
w godz. 9.00 - 13.00 i 16.00 - 19.00
oraz w niedziele w godz. 16.00 - 19.00
przedsprzedaż biletów:
tel: 048 384 53 22
sms: 604 56 64 06
e-mail: bilety@teatr.radom.pl



Teatr Powszechny
im. Jana Kochanowskiego
jest instytucją kultury
Miasta Radomia.

patron medialny:



M I Ę D Z Y N A R O D O W Y

F E S T I W A L

G O M B R O W I C Z O W S K I

T R A D O M 2 0 0 8



8 T H I N T E R -
N A T I O N A L

G O M B R O W I C Z
F E S T I V A L

J N O T R A N S K A T E N W K E N K A
K E T E B R A L I E S
P O R N O G R A F I C S L U B A L I V E S

T E A T R P O W S Z E C H N Y
W R A D O M I U

23-31.10.2008

Organizacja i realizacja:
Teatr Powszechny w Radomiu
ul. Świdzińskiego 10, 26-600 Radom
tel. 26 25 10 100, 26 25 10 101
www.teatr.powszechny.pl